Cena numeru 3 zł   PR   PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)   ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 11 LIPCA 1949 ROKU   Nr 187 (1111)

Ostatnia droga
GEORGI DYMITROWA

SOFIA (PAP) — W spowitej kirem i czerwienią Sofii naród bułgarski żegnał wczoraj swego wielkiego syna, Georgi Dymitrowa.

Na placu 9-go Września, gdzie przed gmachem Prezydium Rady Ministrów stanęło wybudowane w ciągu 6-ciu dni Mauzoleum, już od wczesnych godzin rannych zaczęły się zbierać rozmaite delegacje. Punktualnie o godzinie 12-ej członkowie Biura Politycznego Komunistycznej Partii Bułgarii oraz przedstawiciele Związku Radzieckiego, wynieśli trumnę ze zwłokami Georgi Dymitrowa i umieścili ją na lawecie armatniej.

Przed lawetą, ciągnioną przez 6 koni, niesiono wieńce od poszczególnych delegacji z całego kraju i z zagranicy. W pierwszym rzędzie delegacja radziecka niosła wieńce od Generalissimusa Józefa Stalina, od Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii (bolszewików). Dalej niesiono wieńce od Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, od Rady Naczelnej Bułgarskiego Frontu Narodowego, od Rady Ministrów Bułgarii, dalej wieńce od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, od Komitetu Centralnego PZPR, od premiera Cyrankiewicza, niezliczone wieńce od poszczególnych delegacji zagranicznych i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Oficerowie bułgarscy niosą na poduszkach odznaczenia Zmarłego.

Za lawetą armatnią postępują najbliżsi członkowie rodziny Zmarłego, wdowa Róża Dymitrowa, oraz dwoje dzieci. Za rodziną w kondukcie żałobnym idą członkowie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, dalej delegacja Związku Radzieckiego z marszałkiem Woroszyłowem na czele, przedstawiciele bratnich partii komunistycznych i robotniczych, a wśród nich delegacja polska z wicemarszałkiem Zambrowskim, wicepremierem Korzyckim, gen. Ochabem, ministrem Rapackim i Ostapem Dłuskim czł. KC PZPZ na czele.

W zwartym pochodzie idą dalej przedstawiciele organizacji radzieckich, delegacja Wolnej Grecji, Republikańskiej Hiszpanii, przedstawiciele Francuskiej Partii Komunistycznej z Mauricem Thorez na czele, Włoskiej Partii Komunistycznej z Luigi Longo na czele, delegacje Szwecji, Austrii, Australii, Wielkiej Brytanii, Belgii, Szwajcarii, Niemiec, Argentyny, Danii, Izraela, Holandii, Wenezueli i innych krajów.

Kondukt żałobny skierował się na plac 9-go września, gdzie znajduje się Mauzoleum, w którym spoczną na zawsze śmiertelne szczątki Georgi Dymitrowa. Dookoła zgromadziły się nieprzebrane tłumy mieszkańców Sofii, delegatów z całego kraju. Ogółem w uroczystościach żałobnych uczestniczyło przeszło pół miliona ludzi.

Pożegnanie w imieniu ludu Bułgarii

Członek Biura Politycznego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Terpeszew udzielił głosu sekretarzowi Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Czerwenkowi, który pożegnał Georgi Dymitrowa w imieniu Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, rządu bułgarskiego i w imieniu Frontu Narodowego.

Minister Czerwenkow złożył hołd pamięci Dymitrowa i przypomniał zasługi Jego w dziele utrwalenia przyjaźni między narodem bułgarskim a narodami Związku Radzieckiego oraz innymi pokój miłującymi narodami. Mówca podkreślił, że Dymitrow z niezwykłym poświęceniem i samozaparciem brał udział w walce o zwycięstwo socjalizmu. Stworzył on w Bułgarii Front Ojczyźniany, przygotował i wprowadził w życie jedność proletariatu oraz sojusz ludności pracującej miasta i wsi. Dymitrow opierając się na pomocy Związku Radzieckiego, prowadził naród bułgarski do zwycięstwa.

W osobie Dymitrowa — zaznaczył Czerwenkow — ludzkość cała straciła jednego z największych bojowników klasowego ruchu robotniczego. Dymitrow nie żyje, ale dzieło Jego się rozwija.

„Dymitrow będzie żył — powiedział Czerwenkow — w pracy naszej klasy robotniczej, naszych chłopów, naszej inteligencji, w jedności Frontu Ojczyźnianego naszej młodzieży.

Naszym świętym obowiązkiem jest dokończyć dzieła, rozpoczętego przez Dymitrowa. Przysięgamy, że będziemy strzec dzieła Dymitrowa — jeżeli zajdzie potrzeba — do ostatniej kropli krwi. Będziemy dalej kroczyć drogą, którą On nam wskazał.".

Następnie Czerwenkow złożył nad trumną Dymitrowa przysięgę, w której stwierdził, że Bułgaria zachowa na wieki przyjaźń niezłomną z wielkim Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej, prowadzić będzie bezwzględną walkę o proletariacki internacjonalizm przeciwko zdradzieckiemu nacjonalizmowi — ramię w ramię z WKP (b) bronić będzie niepodległości i suwerenności narodowej przed wszelkimi atakami kapitalistów, będzie walczyć w obozie demokracji i pokoju, prowadzonym przez Związek Radziecki, przeciwko podżegaczom wojennym, strzec będzie jedności leninowsko-stalinowskiej Bułgarskiej Partii Komunistycznej, strzec będzie czystości szeregów partyjnych i braterskiej współpracy robotników i chłopów, wzmacniać będzie Front Ojczyźniany, zachowa czujność i bezwzględnie walczyć będzie z wrogami ludu z zagranicznymi agentami i szpiegami, uczyć się będzie z doświadczeń wielkiej Partii Lenina i Stalina, która odgrywa rolę kierowniczą w światowym ruchu robotniczym, prowadzonym przez Stalina.

Czerwenkow zakończył swe przemówienie słowami: „WIECZNA CHWAŁA WIELKIEMU SYNOWI BUŁGARII".

Następnie przemawiał minister Obrony Narodowej gen. Georgi Damianow. Mówca podkreślił że dzieje Bułgarskiej Armii Ludowej są ściśle związane z działalnością Dymitrowa. Georgi Dymitrow był twórcą Ludowej Armii Bułgarskiej. Armia ta złoży hołd pamięci Georgi Dymitrowa w ten sposób, że stanie się siłą niezwyciężoną, broniąca niepodległości i suwerenności narodowej Bułgarii.

Z kolei zabrał głos wicepremier Trajkow, który żegnał Dymitrowa w imieniu Partii Chłopskiej Bułgarii — orędownika sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W imieniu Bułgarskich Związków Zawodowych przemawiał Rajko Damianow, a po nim zabrała głos przewodnicząca Ligi Kobiet Bułgarskich Dragojczewa. W imieniu młodzieży bułgarskiej, która tak gorąco kochała Georgi Dymitrowa, wystąpił przewodniczący Związku Młodzieży Bułgarskiej Żiwkow. Mówca odczytał słowa przysięgi, którą powtórzyła za nim grupa czołowych działaczy Zw. Młodzieży Bułgarskiej.

Przemówienie Marszałka Woroszyłowa

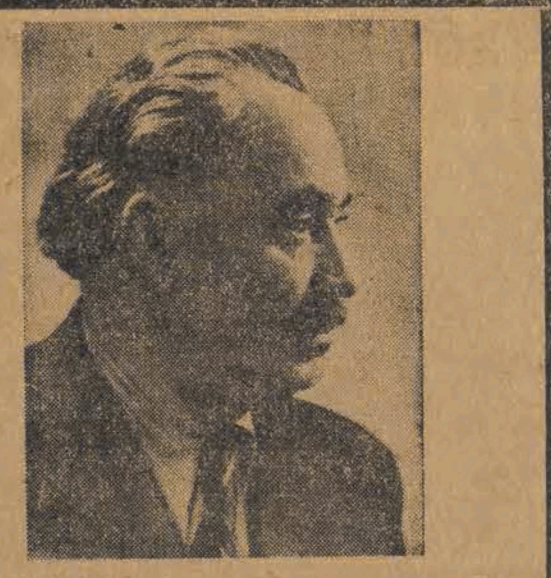
Z kolei zabrał głos marszałek Woroszyłow, który w podniosłych słowach omówił działalność Georgi Dymitrowa, jako przywódcy ludu bułgarskiego i czołowego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego.

Marszałek Woroszyłow przypomniał walkę Dymitrowa z bułgarskim faszyzmem, Jego bohaterską postawę w procesie lipskim. Jako seretarz generalny Międzynarodówki Komunistycznej — powiedział marszałek Woroszyłow — Georgi Dymitrow walczył o utworzenie zjednoczonego frontu ludowego przeciwko faszyzmowi i wojnie, do której przygotowywali się faszyści niemieccy, włoscy i japońscy przy pomocy anglo-amerykańskich imperialistów.

Dymitrow wzywał ludność pracującą, by jednoczyła się wokół partii komunistycznych. Wychował on kadry, wierne zasadom marksizmu - leninizmu i proletariackiemu internacjonalizmowi. Pod kierownictwem Dymitrowa Bułgarska Partia Komunistyczna utworzyła Republikę Ludowo-Demokratyczną.

Imię Georgi Dymitrowa — powiedział marszałek Woroszyłow — jest dla nas wszystkich niezwykle drogie. Dymitrow demaskował istotne cele imperialistów anglo - amerykańskich. Był on wielkim obrońcą sprawy

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).



W dniu 10 lipca 1949 roku — w Mauzoleum, zbudowanym w ciągu 6 dni rękami robotników spoczęły śmiertelne szczątki Georgi Dymitrowa.
Dymitrow nie żyje — ale hasła i idea dla której żył — żyć będą wiecznie.

Obrady Warszawskiej Konferencji Wojewódzkiej PZPR

WARSZAWA (PAP) Dnia 10 bm. w sali konferencyjnej Rady Państwa rozpoczęła obrady I Warszawska Konferencja Wojewódzka PZPR.

O godz. 9-ej na salę obrad, przepełnioną delegatami i gośćmi wchodzi członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Hilary Minc w towarzystwie zastępców członków Biura Politycznego Franciszka Mazura, Stefana Matuszewskiego, sekretarzy WKW PZPR, Juliana Tokarskiego, Franciszka Jóźwickiego, Antoniego Kamińskiego i Jakuba Krajewskiego. Zebrani stojąc witają owacyjnie przybyłych.

Głos zabiera I sekretarz WKW PZPR tow. Tokarski. Mówca oddaje hołd wielkiemu synowi Bułgarii niestrudzonemu bojownikowi sprawy ludu pracy całego świata — Georgi Dymitrowowi. Zebrani wstają i w głębokim skupieniu czczą minutową ciszą Jego świetlaną pamięć.

W imieniu organizacji wojewódzkiej, mówca przekazał gorące pozdrowienia dla przewodniczącego partii, Bolesława Bieruta, i witał obecnych przedstawicieli władz naczelnych partii, delegatów konferencji i gości.

Obrady Konferencji Wojewódzkiej PZPR



Członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Franciszek Jóźwiak — Witold

W dniu wczorajszym rozpoczęła obrady I-a Konferencja Wojewódzka PZPR województwa łódzkiego.

Już od wczesnych godzin porannych sala konferencyjna KW PZPR zaczęła się zapełniać delegatami, przybyłymi na konferencję z wszystkich powiatów i gmin naszego województwa.

Uroczysty nastrój, który wnieśli z sobą przybyli delegaci, podkreślała odświętna dekoracja sali konferencyjnej. Jedną ze ścian zdobi płaskorzeźba przedstawiająca Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, umieszczona w obramowaniu czerwonych sztandarów.

Punktualnie o godz. 10 wchodzą na salę, owacyjnie witani przez zebranych, przedstawiciele KC PZPR z członkiem Biura Politycznego, tow. Franciszkiem Jóźwiakiem-Witoldem na czele.

Konferencję zagaił I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego, tow. Grzegorz Wojciechowski, witając przybyłych na konferencję delegatów i gości. Na wniosek I sekretarza Komitetu Powiatowego w Rawie Mazowieckiej, tow. Gutowskiego, delegaci wybrali Prezydium Konferencji w składzie: członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Franciszek Jóźwiak - Witold, członek Biura Organizacyjnego KC PZPR tow. Zenon Nowak, członek Biura Organizacyjnego KC PZPR tow. Antoni Alster, członek Biura Organizacyjnego KC PZPR, I sekretarz Komitetu Łódzkiego tow. Władysław Dworakowski, wiceprzewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej tow. Czesław Domagała, członek KC PZPR i sekretarz KŁ PZPR tow. Stanisław Duniak, I sekretarz KW PZPR tow. Grzegorz Wojciechowski, sekretarz KW PZPR tow. Witold Sienkiewicz, sekretarz KW PZPR tow. Marian Kuliński, kierownik Wydziału Personalnego KW PZPR tow. Władysław Bożycki, kierownik Wydziału Kobiecego KW PZPR tow. Irena Duniakowa, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Henryk Domagalski, komendant wojewódzki M. O. tow. Włodzimierz Ley, mjr Czesław Wojtala, kurator Łódzkiego Okręgu Szkolnego tow. Eustachy Seniow, sekretarz Wojew. Zarządu Ligi Kobiet tow. Leokadia Królikowska, z-ca przewodniczącego Woj. Zarządu ZMP tow. Zygmunt Kozłowski, komendant wojewódzki SP tow. płk. Adam Koźluk, I sekretarz Komitetu Powiatowego w Końskich tow. Stanisław Klusek, I sekretarz Komitetu Powiatowego w Kutnie tow. Bronisław Kuras, I sekretarz Komitetu Powiatowego w Piotrkowie tow. Leon Palpuchowski, I sekretarz Komitetu Miejskiego w Zgierzu tow. Stanisław Banasiak, I sekretarz Komitetu Miejskiego w Pabianicach tow. Władysław Tomas, prezydent m. Pabianic tow. Łucja Sulejowa, przewodnicząca Miejskiej Rady Narodowej w Zduńskiej Woli tow. Irena Ceglowska, sekretarz Komitetu Fabrycznego Koneckich Zakładów Odlewniczych tow. Stanisław Barański, instruktor Powiatowego Zarządu Ligi Kobiet w Wieluniu tow. Maria Kielsznia, sekretarz Komitetu Gminnego w Nowosolnej tow Henryk Skrzyński, sekretarz Komitetu Gminnego w Zamościu tow. Stanisław Bobiński, członek Egzekutywy Komitetu Powiatowego w Opocznie tow. Dominika Szafrańska, przewodniczący Rady Zakładowej PZPB w Ozorkowie tow. Franciszek Kujawa, dyrektor Zjednoczenia Szklarskiego tow. Bolesław Wolnicki, przodownica pracy F-ki Mebli w Radomsku tow. Wiktoria Kipigroch, robotnik PGR pow. sieradzkiego tow. Jan Łozarek, wójt gminy Kąpina (pow. Łowicz) tow. Stanisław Więcławski, wójt gminy Sobótka (powiat Łęczyca) tow. Irena Majchrzak, kolejarz z Koluszek tow. Romuald Modlewski, robotnica PZGS w Łasku tow. Irena Koperska, robotnik PFSJ Nr 1 w Tomaszowie tow. Józef Cłapa, nauczycielka z Puszczy Mariańskiej tow. Stefania Jaśkiewicz.

Obszerny referat sprawozdawczy z działalności wojewódzkiej organizacji PZPR wygłosił I sekretarz KW tow. Wojciechowski (streszczenie referatu znajdą Czytelnicy na str. 3).

Przed rozpoczęciem dyskusji na salę obrad przybyła delegacja przodowników pracy Państwowych Gospodarstw Rolnych naszego województwa, która przyniosła w darze Konferencji snop żyta jako symbol rozpoczęcia żniw w naszym województwie. W imieniu delegacji przemówił tow. Sawicki, który zapewnił Konferencję, że robotnicy Państwowych Gospodarstw Rolnych dołożą wszelkich starań, by przekształcić PGR-y w wzorowe, socjalistyczne fabryki zboża i mięsa.

Gorącymi oklaskami i okrzykami na cześć przodowników pracy i sojuszu robotniczo-chłopskiego witali wszyscy obecni na sali zarówno pojawienie się delegacji, jak i gorące, pełne temperamentu i bojowości przemówienie tow. Sawickiego. (Przemówienie to zamieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma).

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad referatem tow. Wojciechowskiego. W dniu wczorajszym w dyskusji wypowiedzieli się tow. tow.: Urbaniak z PZPB w Pabianicach, Wojciechowski (PZGS Kutno), Skrzyński (Kom. Gminny w Nowosolnej), Tomczakówna (Liga Kobiet, Radomsko), Kujda (KP w Łęczycy), Pągowski (PZPB w Zgierzu), Ptysiak (PZPB w Pabianicach), Salski (Kom. Wojewódzki), Wojtala (Sieradz), Krygierczyk (Sieradz), Jasińska (gm. Bełdów), Pietkiewicz (KP Kutno). (Wypowiedzi uczestników dyskusji podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma).

Przed zakończeniem pierwszego dnia obrad, na salę przybyła, gorąco witana oklaskami i powstaniem z miejsc, delegacja załogi PZPB w Pabianicach, która w imieniu całej załogi, a w szczególności przodowników pracy, brygad pierwszej jakości i wielowarsztatowców powitała Konferencję. W skład delegacji wchodzili tow. tow.: Kazimierz Wolniewski, Wiktoria M[illegible]aszek Stefan [illegible]owski, Sobczak i Alfred Latunkiewicz. W imieniu delegacji krótkie przemówienie wygłosił tow. Wolniewski, który zapewnił Konferencję, że do dnia 22 lipca ilość brygad pierwszej jakości w Zakładach zostanie podwojona, a brygady osiągną 100 procent normy. Zebrani witają to oświadczenie gorącymi oklaskami i okrzykami na cześć przodowników pracy i brygad najwyższej jakości.

Dalszy ciąg obrad rozpocznie się w dniu dzisiejszym o godzinie 9 rano.

Ostatnia droga Georgi Dymitrowa

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)
socjalizmu i pokoju. Wiadomo powszechnie, jak ostro Dymitrow potępił haniebną zdradę burżuazyjno - nacjonalistycznej kliki Tito. Naród bułgarski stracił swego nauczyciela i wodza, lecz Georgi Dymitrow stał się wzorem, który natchnie bojowników do dalszej walki o komunizm. W walce o zrzucenie jarzma kapitalistycznego, w walce o zwycięstwo sprawy Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina — klasa robotnicza we wszystkich krajach strzec będzie świetlanej pamięci Georgi Dymitrowa.

Przemówienie tow. Zambrowskiego

Trzecim z kolei mówcą wśród delegatów zagranicznych był przewodniczący delegacji polskiej wicemarszałek Zambrowski który powiedział:

„W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego Prezydenta R. P. tow. Bolesława Bieruta, w imieniu klasy robotniczej polskiej i rządu Polski Ludowej, w imieniu całego polskiego obozu demokracji ludowej — składam głęboki hołd pamięci towarzysza Dymitrowa.

W chwili, gdy Wy tutaj opłakujecie zgon największego syna Bułgarii, polscy robotnicy i chłopi w sercu i w myślach łączą się z Wami. Wasza bolesna strata jest i naszą stratą. Pamięć o wielkim wodzu bratniego narodu bułgarskiego, twórcy ludowo- demokratycznej Republiki Bułgarii zawsze żyć będzie w narodzie polskim.

Wspaniały obraz przywódcy międzynarodowego ruchu robotniczego, wiernego ucznia Lenina i Stalina, bohatera procesu lipskiego, niezłomnego szermierza jedności robotniczej — wiecznie pozostanie w sercach robotników polskich.

Lud polski wraz z całą postępową ludzkością nigdy nie zapomni olbrzymich zasług Georgi Dymitrowa w dziele mobilizacji najszerszych mas ludowych do walki z hitleryzmem i faszyzmem o wolność i niepodległość narodów. Wzorem i przykładem dla nas pozostanie ten wielki człowiek, który wspaniale łączył w sobie i uosabiał prawdziwy patriotyzm i internacjonalizm, — który nieugięcie walczył o trwały pokój i wniósł tak ogromny wkład w utworzenie frontu postępu i pokoju krajów demokracji ludowej i wszystkich postępowych sił świata ze Związkiem Radzieckim na czele.

Dzieło Georgi Dymitrowa jest nieśmiertelne. Bohaterska partia komunistyczna, którą wychował w duchu proletariackiego internacjonalizmu oraz nieprzejednanej walki z nacjonalizmem i szowinizmem, wspaniałe kadry komunistów bułgarskich wyrosłe z Jego ducha, dymitrowski Komitet Centralny — doprowadzą do ostatecznego zwycięstwa wielkie dzieło Georgi Dymitrowa.

Ogromna miłość, jaką zaskarbił sobie Georgi Dymitrow w polskiej klasie robotniczej, opromieniać będzie wiecznie przyjaźń naszych narodów, kroczących wspólną drogą do socjalizmu."

Ogromną miłość, jaką zaskarbił sobie Dymitrow w kraju zwycięskiego socjalizmu, w ZSRR w krajach demokracji ludowej, w klasie robotniczej całego świata, — będzie jeszcze jednym potężnym źródłem siły ludowo - demokratycznej Bułgarii na jej drodze do rozkwitu i szczęścia, do socjalizmu.

Wieczna chwała pamięci wielkiego wodza narodu bułgarskiego, przywódcy międzynarodowej klasy robotniczej, przyjaciela narodu polskiego, Georgi Dymitrowa".

W dalszym ciągu przemówienia wygłosili: sekr. gen. Francuskiej Partii Komunistycznej — Thorez, w imieniu mieszkańców Moskwy Maria Sarycewa, w imieniu Włoskiej Partii Komunistycznej Luigi Longo, w imieniu Węgierskiej Partii Robotniczej Guere, w imieniu Ukraińskiej Republiki Radzieckiej — Kornicki, w imieniu Albańskiej Partii Pracujących — Jakow, w imieniu Hiszpańskiej Partii Komunistycznej — Uribe i wielu innych — składając hołd pamięci Dymitrowa i ślubowali wierność hasłom i idei, o które Dymitrow walczył.

Marszałek Woroszyłow oraz członkowie Biura Politycznego Bułgarskiej Partii Komunistycznej przenieśli po godzinie 16-ej trumnę ze zwłokami Georgi Dymitrowa do Mauzoleum. W tym czasie oddano 31 salw z 50 dział. Nad placem przeleciała eskadra samolotów. W całej Bułgarii zapanowało 3 minutowe milczenie.

U wejścia do Mauzoleum zaciągnęli honorową straż oficerowie i szeregowi Armii Bułgarskiej oraz dawni partyzanci. Następnie rozpoczęła się manifestacja żałobna, w której uczestniczyło przeszło pół miliona ludzi. Przed Mauzoleum przedefilowały w takt marsza żałobnego oddziały wojskowe, uczestnicy brygad pracy, mieszkańcy Sofii oraz delegaci ze wszystkich stron kraju. Czerwone sztandary pochyliły się przed Mauzoleum. Manifestacja żałobna przeciągnęła się do godziny 21-ej wieczorem.

Sukcesy wojsk demokratycznych Vietnamu

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Sydnej:

Otrzymano tu wiadomości z frontu walki w Vietnamie. Oddziały demokratyczne odniosły poważne sukcesy w ciągu ostatnich tygodni. W dniu 19 maja br. wojska Vietnamu w toku walk z oddziałami francuskimi na froncie północno - zachodnim — zdobyły wiele sprzętu wojennego, w tej liczbie 4 działa. Wzięto do niewoli 60 Francuzów i zwolniono 300 zakładników vietnamskich.

W dniu 22 czerwca wojska francuskie zmuszone były wycofać się z rejonu Treivai. Podczas walk Francuzi ponieśli ciężkie straty. Wśród zabitych znajduje się jeden pułkownik i dwaj porucznicy armii francuskiej.

Przeszło 500 przedstawicieli inteligencji w Vietnamie skierowało w dniu 6 lipca do wybitnych reprezentantów inteligencji Sajgonu pismo, w którym solidaryzują się z ich odważnym protestem przeciwko agresywnej polityce francuskich kolonizatorów. W piśmie tym przedstawiciele inteligencji Vietnamu demaskują marionetkowy rząd Bao-Dai.

Amerykańska „sprawiedliwość"

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi z Nowego Jorku: Wyznaczone na 11 lipca posiedzenie sądu w tzw. „sprawie" Gubiczewa, dyplomaty radzieckiego, urzędnika ONZ, bezprawnie aresztowanego w dniu 4 marca br. przez władze amerykańskie, zostało odroczone do 15 października.

Sąd amerykański nie mając żadnych dowodów przeciwko Gubiczewowi, systematycznie odracza rozpatrywanie jego „sprawy"

Przygotowania do święta lotnictwa radzieckiego

MOSKWA (PAP). 17 lipca w dniu święta lotnictwa radzieckiego odbędą się w Moskwie tradycyjne pokazy lotnicze.

Z okazji zbliżającego się święta gen. Wasyl Stalin podał korespondentowi TASS niektóre szczegóły pokazu lotniczego, który odbędzie się na lotnisku Tuszyno pod Moskwą.

Przypominając o wybitnych zasługach Łomonosowa, Możajskiego i Grigoriewicza w historii rozwoju lotnictwa, gen. Wasyl Stalin podkreślił wybitne prace konstruktorów radzieckich: Polikarpowa, Pietliakowa, Typolewa, Iljuszyna, Ławoczkina, Jakowlewa, Mikojana, Archangielskiego i innych twórców potężnego ultra szybkiego samolotu odrzutowego.

Nasi budowniczowie samolotów — powiedział gen. Wasyl Stalin — kroczą na czele nauki światowej, nasi lotnicy dokonują najdalszych, najszybszych i najwyższych lotów na świecie. Lotnicy radzieccy stoją czujnie na straży pokojowej, twórczej pracy narodu radzieckiego oraz pokoju światowego.

Gen. Wasyl Stalin podał także szereg szczegółów, dotyczących przygotowywanych pokazów lotniczych. Pokaz rozpocznie się tradycyjnymi 20 salwami armatnimi, po czym na lotnisku ukażą się samoloty z wielkim portretem Generalissimusa Stalina oraz ze sztandarami wszystkich republik związkowych i 8 flagami lotniczymi. Grupa samolotów przeleci w specjalnym szyku, tworząc na niebie słowa: „Chwała Stalinowi". Bezpośrednio po tym rozpocznie się zasadnicza część pokazu, który w roku bieżącym obfitować będzie w wielką ilość indywidualnych i grupowych akrobacji powietrznych, wykonywanych na najnowocześniejszych ultraszybkich samolotach odrzutowych oraz na szybowcach.

Następnie wykonane będą najbardziej skomplikowane indywidualne i grupowe skoki spadochronowe, w tym również z samolotów odwróconych. Na lotnisku odbędzie się także „walka" powietrzna z udziałem samolotów odrzutowych. W pokazie akrobacji powietrznej oraz w skokach spadochronowych wezmą udział również lotniczki radzieckie.

W obronie zagrożonych interesów klasy robotniczej krajów kapitalistycznych

Rezolucja II Kongresu ŚFZZ

MEDIOLAN (PAP) — Na ostatnim posiedzeniu Kongresu ŚFZZ powzięto rezolucję w sprawie działalności ŚFZZ i krajowych central zawodowych. Rezolucja ta brzmi:

1 Drugi Kongres stwierdza, że ŚFZZ i centrale krajowe prowadzą stanowczą walkę dla urzeczywistnienia programu obrony interesów ekonomicznych i społecznych pracujących, przyjętego na poprzednich światowych konferencjach ruchu zawodowego.

2 Bezpośrednio po wojnie związki zawodowe szeregu krajów kapitalistycznych uzyskały pewne zdobycze w postaci komitetów fabrycznych, zakazu zwalniania z pracy, dodatku drożyźnianego, zasiłku dla bezrobotnych, płatnego urlopu itd., ale ostatnio w obliczu ataków kapitału monopolistycznego na poziom życiowy mas pracujących, sytuacja mas pracujących uległa znacznemu pogorszeniu.

3 Plan Marshalla, narzucony narodom Europy Zachodniej przez imperializm anglosaski, pociąga za sobą bezrobocie, zubożenie mas, utratę niezależności ekonomicznej oraz kurczenie się przemysłu narodowego. Plan Marshalla powoduje również pogorszenie warunków życia klasy robotniczej w Stanach Zjednoczonych.

4 Wzmożenie ofensywy reakcji przeciw wolnościom demokratycznym klasy robotniczej wyraża się w ustawodawstwie antyrobotniczym typu ustawy Tafta - Hartleya w tłumieniu strajków i wzmacnianiu represji przeciw organizacjom związkowym.

5 Rozłamowi przywódcy central związkowych Stanów Zjednoczonych, Anglii, Holandii, Belgii, Szwecji, Danii, wyrządzili poważną szkodę interesom klasy robotniczej własnych krajów, osłabiają siły klasy robotniczej, które walczą o swoje interesy życiowe.

Kongres pozdrawia demokratyczne związki zawodowe Francji, Włoch, Indii, krajów Ameryki Łacińskiej oraz innych krajów kapitalistycznych i kolonialnych, które prowadzą bohaterską walkę w obronie praw ekonomicznych i społecznych pracujących. Walka ta toczy się w warunkach straszliwych represji ze strony rządów kapitalistycznych, popieranych przez rozłamowców ruchu zawodowego.

6 Kongres konstatuje z zadowoleniem, że w ZSRR stale wzrasta dobrobyt materialny i kulturalny robotników, dzięki socjalistycznemu ustrojowi państwa radzieckiego. Radzieckie Związki Zawodowe biorą czynny udział w budownictwie socjalistycznym, zapewniają robotnikom wzrost stopy życiowej. Szybka odbudowa po zniszczeniach wojennych oraz rozwój gospodarki narodowej ZSRR bez pomocy zagranicy jest jeszcze jednym dowodem wyższości gospodarki socjalistycznej nad systemem kapitalistycznym.

7 Znaczne sukcesy w polepszeniu sytuacji ekonomicznej oraz w dziedzinie ustawodawstwa społecznego osiągnęły związki zawodowe krajów demokratycznych, które wstąpiły na drogę budownictwa socjalistycznego. Stało się to możliwe dzięki zrealizowaniu zasady „równa płaca za równą pracę", dzięki wprowadzeniu postępowego ustawodawstwa pracy i ubezpieczeń społecznych, likwidacji bezrobocia, dzięki realnej podwyżce płac i stałemu podwyższaniu się stopy życiowej robotników.

8 Kongres wzywa centrale krajowe do walki o realizację uchwał Światowej Konferencji Związków Zawodowych w Londynie i Światowego Kongresu Związków Zawodowych w Paryżu, dotyczących obrony interesów robotniczych. Kongres uważa, że najlepszą bronią w tej walce z pracodawcami i rządami kapitalistycznymi, pragnącymi ciężar zbliżającego się kryzysu zrzucić na barki pracujących, jest wzmocnienie jedności związkowej oraz konsolidacja ŚFZZ.

9 Kongres zaleca Biuru Wykonawczemu ŚFZZ opublikowanie programu obrony interesów ekonomicznych i socjalnych robotników, przyjętego przez Światową Konferencję Związków Zawodowych w Londynie i Światowy Kongres Związków Zawodowych w Paryżu,

10 Kongres zaleca Komitetowi Wykonawczemu ŚFZZ utworzenie funduszu międzynarodowej solidarności dla robotników oraz pomocy dla organizacji związkowych. Fundusz ten ma powstać z dobrowolnych datków Związków Zawodowych, związkowców

Międzynarodowe Unie Związków Zawodowych

MEDIOLAN PAP) — Kongres ŚFZZ powziął rezolucję w sprawie utworzenia międzynarodowych departamentów zawodowych. Rezolucja przypomina, że ŚFZZ w ciągu ostatnich 3-ch lat czyniła starania o utworzenie departamentów zawodowych, lecz działacze reformistyczni sabotowali te wysiłki. Obecnie, gdy reformistyczni kierownicy brytyjskich i amerykańskich związków zawodowych usunęli się z międzynarodowej współpracy zawodowej, można zrealizować projekt utworzenia departamentów zawodowych.

Kongres ŚFZZ wyraża zadowolenie, że utworzono już departamenty zawodowe związków: metalowców, nauczycieli, pracowników przemysłu włókienniczego i skórzanego.

Oficjalna nazwa departamentów będzie następująca: Międzynarodowe Unie Związków Zawodowych. Unie te będą otwarte zawsze dla wszystkich robotników, bez względu na to, czy organizacje, do których należą, są członkami ŚFZZ.

Głównym zadaniem unii międzynarodowych będzie obrona żywotnych interesów osób pracujących w danej branży, wzajemna pomoc międzynarodowa, utrwalenie solidarności klasowej i wzmacnianie jedności.

Międzynarodowe departamenty branżowe

zbliżą robotników krajów demokracji ludowej do związkowców krajów kapitalistycznych

MEDIOLAN (PAP) — Tow. Bolesław Gebert po wyborze na sekretarza ŚFZZ udzielił specjalnemu wysłannikowi PAP na kongres ŚFZZ następującego wywiadu:

— Jakie znaczenie posiadają międzynarodowe departamenty zawodowe w ogólnej działalności ŚFZZ?

Zasadniczą przesłanką skutecznej działalności ŚFZZ dla dobra mas robotniczych całego świata jest ścisłe powiązanie ŚFZZ z masami nie tylko poprzez centrale krajowe, lecz przede wszystkim poprzez międzynarodowe zjednoczenie branżowych związków zawodowych.

Już pierwszy Światowy Kongres Związkowy w Paryżu w październiku 1945 roku postanowił w paragrafie 13 przyjętego tam statutu utworzenie departamentów zawodowych ŚFZZ, dając wyraz stanowisku, że **międzynarodowe zjednoczenia związków zawodowych tej samej gałęzi przemysłu powinny być podstawą działalności ŚFZZ.** Na przestrzeni trzech lat reformistyczni przywódcy którzy wywołali następnie rozłam w ŚFZZ, przeciwstawiali się utworzeniu departamentów, **zmierzając w ten sposób do podważania autorytetu ŚFZZ.** Jednocześnie bowiem oskarżali oni ŚFZZ o to, że jest organizacją pozbawioną podstaw zawodowych. **Po wystąpieniu rozłamów w styczniu br. sytuacja uległa zasadniczej zmianie. ŚFZZ mogła poszczycić się przed Kongresem poważnym dorobkiem w tej dziedzinie.**

Działają już obecnie cztery departamenty branżowe, zaś do końca roku bieżącego uruchomionych zostanie 12 departamentów zawodowych, zrzeszających robotników tej samej branży, **niezależnie od narodowości i rasy, poglądów politycznych i religijnych czy przynależności związkowej, we wspólnej walce o wspólne w danej gałęzi przemysłu postulaty ekonomiczne i socjalne, o pokój i postęp społeczny.**

— Jakie jest znaczenie departamentów dla polskiego ruchu związkowego?

— Powstanie departamentów zawodowych ma dla polskiego ruchu związkowego bardzo poważne znaczenie. Podstawowym celem departamentu jest **organizacja i rozwój braterskiej współpracy wzajemnej i solidarności klasowej robotników danej gałęzi przemysłu w skali światowej.**

Organizując praktycznie tę solidarność, **departamenty przybliżają do robotników krajów demokracji ludowej, a więc i Polski, zagadnienie walki i bytu ich braci związkowców w krajach kapitalistycznych, kolonialnych, i zależnych, a im z kolei pozwolą oprzeć się na olbrzymim doświadczeniu związków zawodowych w tych krajach, które zrzuciły już jarzmo kapitału** (w)

Zakończenie pierwszego kursu szkoleniowego

w łódzkiej szkole partyjnej

W dniu wczorajszym w Szkole Partyjnej Łódzkiego Komitetu PZPR odbyło się uroczyste zakończenie pierwszego miesięcznego kursu dla aktywu terenowego. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele KC PZPR w osobach tow. tow. Franciszka Jóźwiaka-Witolda — członka Biura Politycznego KC, i Zenona Nowaka — członka Biura Organizacyjnego KC. Obecni byli również: wiceprzewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partii tow. Czesław Domagała oraz członek Biura Organizacyjnego KC. PZPR, I-szy Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR tow. Władysław Dworakowski.

Do absolwentów kursu przemówił gorąco witany przez nich tow. Jóźwiak-Witold, życząc im w imieniu centralnych władz Partii owocnej pracy na placówkach partyjnych, na których staną obecnie uzbrojeni w oręż przodującej nauki marksizmu — leninizmu.

— Tak jak walczyliśmy o zniesienie ustroju kapitalistycznego w naszym kraju — powiedział w zakończeniu swego przemówienia tow. Jóźwiak — tak obecnie walczyć musimy o wzmożenie naszej produkcji przemysłowej i obniżenie jej kosztów. Wy, aktywiści, którzy ukończyliście kurs partyjny, musicie się stać w tym boju przykładem nie tylko i dla mniej uświadomionych towarzyszy ale i dla szerokich rzesz bezpartyjnych. Jestem pewien że będziecie zwyciężać w tej walce i że nie zawiedziecie zaufania jakie w was Partia pokłada. Gromkimi oklaskami odpowiedziała sala na słowa tow. Jóźwiaka.

Następnie głos zabrała dyrektorka Szkoły Partyjnej KŁ PZPR tow. Wiśniewska omawiając wyniki pierwszego kursu partyjnego w łódzkiej Szkole Partyjnej. Wyniki szkolenia — stwierdza tow. Wiśniewska — należy uznać za pomyślne pomimo trudności organizacyjnych, związanych między innymi z krótkim jeszcze okresem istnienia Szkoły. Pierwszy kurs ukończyło z wynikiem pomyślnym 72 słuchaczy, zasilą oni obecnie kadry łódzkiego aktywu partyjnego.

W imieniu słuchaczy przemówił tow. Kwiatkowski dziękując kierownictwu Szkoły za wysiłek, włożony w szkolenie aktywu i zapewniając iż absolwenci nie zawiodą zaufania Partii i chlubnie wypełnią wszystkie zadania, jakie na nich Partia nałoży. Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończona została część oficjalna.

Po wspólnym koleżeńskim obiedzie odbyło się wręczenie świadectw absolwentom, którzy ukończyli pierwszy kurs szkoleniowy w łódzkiej Szkole Partyjnej.

Na zakończenie uroczystości odbyła się urozmaicona część artystyczna, w której wzięli udział uczniowie Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi, artyści — robotnicy ze świetlic fabrycznych oraz zespół śpiewaczy Związku Młodzieży Polskiej.

Zmobilizujemy całą organizację partyjną do realizacji stojących przed nami wielkich zadań

Z referatu I sekretarza KW PZPR tow. Grzegorza Wojciechowskiego, wygłoszonego na I Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Łodzi



We wstępie swego referatu tow. Wojciechowski omówił przebieg akcji szkolenia organizacji partyjnych po Kongresie Zjednoczeniowym jak również podał cyfry, dotyczące obecnego stanu wojewódzkiej organizacji partyjnej, jej składu socjalnego oraz liczebności partii w poszczególnych powiatach naszego województwa. Na podstawie tych cyfr mówca wyciąga wniosek, że nasze Komitety Powiatowe winny na sprawę rozbudowy partii na wsi zwrócić specjalną uwagę. Trzeba przyjmować do partii oddanych sprawie Polski Ludowej robotników rolnych i chłopów biednych i średnich.

Zwłaszcza stosunek do średniorolnego chłopa winien być zasadniczo zmieniony.

Chodzi o to, ażeby nasze Komitety Powiatowe, Gminne, nasze gromadzkie POP, pracujące nad rozbudową partii nauczyły się rozpoznania klasowego i unikały lekkomyślnego zaliczania do kategorii bogaczy wiejskich naszych sojuszników — średniorolnych chłopów.

Nasze braki organizacyjne

W dalszym ciągu referatu tow. Wojciechowski omawiał przebieg akcji wymiany legitymacji partyjnych, jak również sprawę składek partyjnych i wpłat na Centralny Dom PZPR. Mówca stwierdza, że pod względem wpłat na Centralny Dom, organizacja partyjna woj. łódzkiego stoi na ostatnim miejscu w kraju, co spowodowane jest faktem, że organizacje partyjne w Piotrkowie, Sieradzu, Łasku i Opocznie poważnie zalegają z wpłatami. Mało tego! Cyfr wpłat nikt w tych Komit. nie analizuje, nikt też nie wyciąga zaradczych wniosków.

Przechodząc do omówienia pracy Komitetów Gminnych mówca stwierdza: Ażeby usprawnić ich pracę, Komitety Powiatowe muszą zmienić swój stosunek do nich.

Niejednokrotnie Komitet Gminny zwraca się w tej czy innej sprawie do Komitetu Powiatowego, często ze słusznymi koncepcjami, lecz są one nierozpatrywane, lekceważone, co podrywa autorytet Komitetu Gminnego, onieśmiela go w pracy, dusi jego inicjatywę.

Ażeby podnieść autorytet Komitetów Gminnych, usprawnić ich pracę, Komitety Powiatowe muszą im pomóc, muszą widzieć ich trudności i razem z towarzyszami z Komitetów Gminnych pokonywać te trudności.

Od pracy Komitetów Gminnych w wielkiej mierze zależy poziom pracy podstawowych organizacji partyjnych. Trzeba, by Komitety Gminne obsługiwały wszystkie podstawowe organizacje partyjne znajdujące się na ich terenie: gromadzkie, pocztowe, leśnicze, kolejowe i zakładowe, (w mniejszych fabrykach, w młynach, w gorzelniach).

Odległość od Komitetu Gminnego i Komitetu Powiatowego, nacisk wroga klasowego, brak wyrobienia politycznego — a często i ogólnego — sekretarzy podstawowych org. partyjnych stwarza duże trudności gromadzkim organizacjom. Trzeba jednak, ażeby sekretarze tych organizacji śmielej podchodzili do pracy, ażeby usamodzielnili się.

Sprawa pracy folwarcznych organizacji partyjnych też nie przedstawia się najlepiej. Niewątpliwie praca tych organizacji jest łatwiejsza, aniżeli praca gromadzkich organizacji partyjnych. Ludzie pracują tu w większych skupiskach i mają o wiele mniej zagadnień do rozwiązania, a jednak jeżeli zauważyć, że posiadają uprawnienia równe fabrycznej organizacji partyjnej trzeba powiedzieć, że dalekie są od wykorzystania tych uprawnień.

Winniśmy stosować specjalne formy pracy z sekretarzami folwarcznymi organizacji partyjnych organizować w okresie początkowym oddzielne odprawy dla nich, udzielać instrukcji, ażeby upodobnić ich pracę do pracy sekretarzy podstawowych organizacji fabrycznej, po to, by szybciej przekształcić nasze Państwowe Gospodarstwa Rolne, w specjalistyczne, wzorowe gospodarstwa rolne.

Musimy podnieść poziom ideologiczny członków partii

Tow. Bierut powiedział: „bez poznania zasad marksizmu - leninizmu, bez umiejętności ich stosowania w konkretnej sytuacji nie można rozwiązać prawidłowo tych podstawowych zadań, które wysuwa przebieg walki klasowej i proces formowania nowego ustroju" i stwierdza, że w czasie od Kongresu Zjednoczeniowego do Konferencji organizacja wojewódzka ma do zanotowania pewne osiągnięcia.

W Szkole Wojewódzkiej przeszkoliliśmy w dwóch turnusach miesięcznych 150 towarzyszy, sekretarzy Komitetów Gminnych lub kandydatów na sekretarzy, a obecnie na kursie 3-miesięcznym, który zakończył się dnia 8 lipca, przeszło przeszkolenie 87 towarzyszy, w tym 13 kobiet.

16 towarzyszy z terenu województwa ukończyło kurs Szkoły Centralnej. Obecnie uczy się w tej Szkole 21 towarzyszy z naszego województwa.

Oprócz nauczania w szkołach działają w terenie liczne kursy samokształceniowe.

Uchwały Biura Organizacyjnego KC, podjęte w wyniku Kwietniowego Plenum Komitetu Centralnego, zobowiązują nas do rozwinięcia masowego szkolenia ideologicznego, którym winny być objęte najszersze rzesze członków partii.

Komitety Powiatowe powinny rozszerzyć sieć „niedzielnych kursów" aktywu wiejskiego, jak również powinny postawić sobie za punkt ambicji zorganizowanie powiatowych szkół partyjnych.

Największe w tym kierunku zainteresowanie wykazał Komitet Powiatowy w Kutnie i tam też powstanie pierwsza powiatowa szkoła partyjna.

Walka o masy bezpartyjne

Dalej zatrzymuje się tow. Wojciechowski nad zagadnieniem pracy członków partii na terenie organizacji masowych.

Związki Zawodowe liczą na terenie województwa 149.965 członków, w tym 102.310 mężczyzn, 41.794 kobiet, 5.861 młodocianych. Związek Samopomocy Chłopskiej liczy 87.108 członków. Tow. Przyjaźni Polsko — Radzieckiej 39.565 członków, Liga Kobiet — 43.761 członków itd. Cyfry te świadczą o wielkich możliwościach pracy naszej partii wśród bezpartyjnej masy zorganizowanej w organizacjach społecznych.

Oddzielne słowo należy poświęcić Zw. Zaw. Rob. Rolnych, który wykazuje niestety wyjątkowo małą aktywność. Związek liczy 7.416 członków i jeżeli dodać, że działalność wśród robotników rolnych zatrudnionych u bogaczy, jest bardzo słaba, zrozumiemy, jak bardzo jeszcze robotnik rolny jest wykorzystywany przez bogacza, bo nie zawsze zna on swoje prawa, nadane mu przez ustawodawstwo Polski Ludowej.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest konieczność aktywizacji kobiet. Kobiet w naszej Partii jest 9.024. W Radach Narodowych na ogólną ilość 4.527 radnych jest tylko 158 kobiet.

W województwie łódzkim są kobiety, które zajmują czołowe stanowiska jak: tow. Sulejowa — prezydent m. Pabianic, tow. Jańczakowa — II sekretarz Komitetu Miejskiego w Ozorkowie, tow. Cegłowska — przew. Miejskiej Rady Narodowej w Zd. Woli. Mamy wiele kobiet na wsi — wójtów, a nawet całą gminę Pławno w pow. radomszczańskim, gdzie prawie całą władzę sprawują kobiety. Ale mimo wszystko i w skali ogólno — wojewódzkiej jest ich jeszcze niewiele i dlatego musimy jeszcze usilniej pracować wśród kobiet.

Przechodząc do pracy partii wśród młodzieży, mówca podkreśla, że konieczne jest stosowanie właściwych form pomocy organizacjom młodzieżowym. Nie może ograniczać się ona do wypożyczania sali na zebrania młodzieżowe, udzielanie środków lokomocji, itp. — choć i to jest ważne.

Zająć się jednakże musimy sprawą zasadniczą: **nasze organizacje partyjne muszą stać się kierownikiem politycznym pracy wśród młodzieży.**

Zagadnienia wsi

Tegoroczna kampania siewna miała przebieg pomyślny, poważnych zahamowań nie było, z wyjątkiem sporadycznych wypadków braku niektórych nasion specjalnych jak: lucerny, koniczyny czerwonej oraz nawozów azotowych. Ogólny obszar zasiewów jarych w gospodarstwach indywidualnych wynosił 587.700 ha.

W dziedzinie akcji hodowlanej nasza wojewódzka organizacja partyjna przejawiła poważne wysiłki, co w kontraktacji wyraziło się wykonaniem planu w 165 procentach.

Skup żywca przebiega planowo. W miesiącu maju uzyskano 165.5 proc. planu skupu.

Na terenie województwa łódzkiego znajduje się 129 ośrodków maszynowych. W tym: 20 ośrodków maszynowych I kat., niekompletnych, i 109 II-ej kategorii i w stadium organizacji. Słabą stroną ośrodków maszynowych jest brak planów pracy poszczególnych ośrodków. Do słabych stron należy również zły stan maszyn i brak dostatecznej ich konserwacji oraz wielu potrzebnych części. Maszyny przechowywane są u użytkowników, co utrudnia konserwację i opiekę.

W szerokim wachlarzu zagadnień wsi i jej przebudowy jedno z pierwszych miejsc zająć muszą PGR-y.

W pracy majątków państwowych dokonał się niewątpliwie przełom zarówno na odcinku politycznym, jak i produkcyjnym.

Niewątpliwą oznaką zaszłych zmian jest poważny wzrost produkcji majątków państwowych, ale w dalszym ciągu daje się zauważyć niezrozumienie i niedocenianie roli majątków państwowych. Zarzut ten dotyczy poszczególnych naszych organizacji partyjnych na szczeblu powiatowym, a przede wszystkim Związku Zawodowego Robotników Rolnych.

Pierwsze kroki spółdzielczości produkcyjnej

W okresie sprawozdawczym powstało na terenie naszego województwa 6 spółdzielni produkcyjnych: w Wilkowicach, Konarach, Kamionie, Grotowicach, Kuczyźnie i Bogumiłowicach. W trakcie podpisywania statutu są wsie: Gałkówek i Konstantynów. Komitety Założycielskie powstały we wsiach: Buczek, Podkońska Wola, Zofiów i Poliehno.

Praca naszych folwarcznych organizacji partyjnych pozostawia jeszcze wiele do życzenia, lecz mimo to widać niewątpliwe postępy. Komitety Powiatowe zbyt mało interesują się pracą organizacji partyjnej w majątkach, nie doceniając znaczenia i roli, jaką spełnić muszą podstawowe organizacje na tak ważnych placówkach. Administracja majątku nie zawsze spoczywa we właściwych rękach. Stan zabudowań na skutek niedbalstwa administracji często pogarsza się nieustannie. Niedbała jest jeszcze opieka nad maszynami oraz nad inwentarzem żywym. Warunki mieszkaniowe robotników zatrudnionych w PGR, w wielu jeszcze wypadkach nie odpowiadają elementarnym potrzebom.

To wszystko stanowi poważny odcinek pracy dla naszej organizacji partyjnej.

O właściwy skład społeczno-polityczny władz spółdzielczych i rad nadzorczych

Zagadnieniem wymagającym specjalnej opieki ze strony całej Partii — to spółdzielczość. Spółdzielczość na naszym terenie obejmuje: 1) Spółdzielczość Rolniczą, 2) Spółdzielczość Spożywczą, 3) Spółdzielczość Mleczarsko-jajczarską, 4) Spółdzielczość Pracy, 5) Spółdzielczość Rzemieślniczą, 6) Spółdzielczość Ogrodniczą.

Skład polityczny Zarządów i Komisji Rewizyjnych Gminnych Spółdzielni znacznie się polepszył w wyniku ostatnich wyborów, ale ich skład socjalny jest jeszcze często niezadowalający.

Działalność i skład polityczno-społeczny Powiatowych i Gminnych Rad Narodowych są niedostateczne. Poważnym brakiem jest niski procent bezpartyjnych członków Rad Narodowych.

Stan ten należy szybko naprawić. Rady Narodowe, mimo wielu jeszcze niedociągnięć, pracują już lepiej, niż w roku ubiegłym. Podniosła się aktywność poszczególnych komisji oraz wzrosła regularność i częstotliwość posiedzeń Rad. Komisje w wielu wypadkach rozszerzyły swój zakres działalności.

Sprawy kultury, oświaty i prasy

Omawiając pracę wojewódzkiej organizacji partyjnej w dziedzinie oświaty i kultury, mówca porusza sprawę nowych Komitetów Rodzicielskich, których zadaniem jest walka o demokratyzację szkoły. Ogółem w skład nowych Komitetów Rodzicielskich wchodzi: 28 proc. robotników, 55 proc. chłopów i 14 procent inteligencji pracującej. 20 proc. członków Komitetów Rodzicielskich stanowią kobiety. Powstało 467 Szkolnych Komitetów Opiekuńczych, przeważnie we wsiach produkcyjnych, samopomocowych i przy szkołach najbardziej zaniedbanych pod względem politycznym i gospodarczym.

Są gminy i gromady w naszym województwie, do których prasa partyjna dociera w nielicznych tylko egzemplarzach. Kierownictwo organizacji partyjnej niedostatecznie uświadamia dołowe ogniwa partii o konieczności czytania i kolportowania naszej prasy wśród robotników i chłopów bezpartyjnych.

Jest to wina zbyt słabego zainteresowania się organizacji partyjnej zagadnieniami kulturalnymi, braku opieki nad ośrodkami kultury, braku materiałów literackich i muzycznych, słabej aktywności Wojew. Wydziału Kultury i Sztuki, braku form metodycznej pracy świetlicowej.

Stosunek ten musi ulec radykalnej zmianie.

Musimy głębiej wnikać w zagadnienia produkcyjne

Łącznie na terenie województwa posiadamy 87 większych zakładów przemysłowych, zatrudniających 71.000 ludzi.

Musimy stwierdzić, że organizacje partyjne nie zawsze jeszcze wykazują dostateczną aktywność w walce o wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych i o podniesienie jakości produkcji zakładów włókienniczych w Bełchatowie, Zelowie, i Zduńskiej Woli.

W miasteczkach tych 90 proc. ludności żyje z pracy tych zakładów. A często zapomina o nich Komitet Powiatowy, piotrkowski czy łaski.

PZPB w Bełchatowie w miesiącu lutym wytworzyły 21,4 proc. braków. PZPB w Zelowie wyprodukowały w tym samym miesiącu 9,6 proc. braków.

Ani razu w okresie sprawozdawczym nie alarmował nas Komitet Powiatowy o tym stanie, o przyczynach tych niedociągnięć czy wysiłkach, jakie przedsięwziął celem poprawy tego stanu rzeczy.

Inaczej reaguje Komitet Zgierski, Komitet Miejski Piotrkowa, Pabianic. Towarzysze z tych Komitetów umieją się bić o każdy metr i o każdy kilogram materiału. Sprawa wykonania planu jest dla Komitetu ważnym zagadnieniem. I dlatego jednym z przodujących zakładów w Polsce są PZPB w Pabianicach, dlatego przoduje huta „Hortensja", i „Kara" w Piotrkowie, dlatego każde niedociągnięcie zakładów ozorkowskich jest natychmiast likwidowane.

Poważna większość naszych organizacji partyjnych z miesiąca na miesiąc wrasta jednak coraz silniej w zagadnienia produkcji na fabryce. Organizacje nasze przodują szerokim rzeszom bezpartyjnych robotników we współzawodnictwie, w walce o wykonanie planu ilościowego i jakościowego.

Przed naszymi organizacjami partyjnymi stoi ważne zadanie spopularyzowanie przodowników pracy i ich dorobku.

Nazwisko 5-krotnego przodownika pracy **tow. Śniadego Karola z PZPB—Pabianice nie może figurować tylko na honorowej tablicy zakładu.**

Takie nazwiska jak bezpartyjnej Latuszkiewicz Alfredy z PZPB — Pabianice, ob. Pęczkowej Stanisławy również z tych zakładów, wyrabiających ze swym zespołem 98 proc. I-go gatunku, **tow. Bedzio W. musi znać Komitet Miejski — Pabianice, musi znać klasa robotnicza, bo oni są symbolem naszych czasów, naszych wysiłków i naszego współzawodnictwa socjalistycznego.**

Są ich setki — tysiące w Polsce, przodujących synów klasy robotniczej, znajdują się na każdym zakładzie, są wzorem świadomości robotniczej, przykładem walki o stałe podnoszenie bytu klasy robotniczej, o wzrost naszej potęgi gospodarczej.

Dali oni najlepszą odpowiedź imperialistycznym podżegaczom wojennym, swoją wydajną pracą. To oni z tysiącami innych przodują we froncie walki o pokój, stoją w pierwszych szeregach tych co burzą plany bankierów anglo-amerykańskich, usiłujących planem Marschalla skuć Europę w pęta niewoli gospodarczej i politycznej.

Przodownicy pracy — to nasze najlepsze kadry, z ich grona czerpać będziemy ludzi na kierownicze stanowiska. Oni Polski Ludowej, Klasy Robotniczej, nie zawiodą, ale trzeba przodowników pracy znać, otoczyć opieką, szkolić i wysuwać na kierownicze stanowiska.

Stoimy przed wielkimi zadaniami

Podsumowując swoje wywody tow. Wojciechowski tymi oto słowy określa zasadnicze braki w pracy organizacji partyjnej:

1) nasze Komitety Gminne nie pracują należycie — brak jest dostatecznej pomocy ze strony Komitetu Powiatowego organizacjom gminnym. Instruktorzy KP siedzą przeważnie w KP i nie żyją problemami i bolączkami organizacji gromadzkiej. Wyjeżdżają w teren od czasu do czasu, bywa, że są tylko „strażą pożarną, gdy się pali", ale nie prowadzą systematycznej pracy instruktorskiej;
2) Sekretarze powiatowi nie przeprowadzają odpraw z instruktorami, na których powinien być omawiany plan pracy. Wskutek tego praca instruktorów powiatowych jest często chaotyczna.
3) Wskutek wadliwego, nie przemyślanego i nie kontrolowanego podziału pracy, wiele odcinków roboty partyjnej leży odłogiem.
4) Komitety Powiatowe nie dostatecznie pracują nad ideologicznym wychowaniem swoich aktywistów.

Ta nasza ocena niektórych braków i niedociągnięć w pracy partyjnej, jak i inne niedomagania, które towarzysze na swoim terenie dobrze znają, winny być omówione i skorygowane przez naszą dzisiejszą konferencję tak, aby nowoobrane władze Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej mogły w swej przyszłej działalności ustrzec się przed nimi i lepiej pokierować organizacją i jej pracą.

Towarzysze, nie bójmy się krytyki i samokrytyki. W jej świetle omówmy naszą działalność organizacyjną, działalność Wojewódzkiego Komitetu i jego poszczególnych Wydziałów, omówmy pracę organizacji terenowych, pracę wszystkich PZPR-owców na stanowiskach powierzonych im przez partię.

Uczyńmy z województwa łódzkiego przodujące przemysłowo-rolnicze województwo w Polsce Socjalistycznej

Stoimy w przededniu zakończenia Planu Trzyletniego i zapoczątkowania Planu Sześcioletniego, pragniemy przekształcić charakter naszego województwa, posiadającego wiele odcinków gospodarczo zacofanych i kulturalnie opóźnionych i uczynić z niego przodujące, przemysłowo-rolnicze województwo w Polsce Socjalistycznej.

Towarzysze! Od siły naszej partii, od jej zdolności realizacji linii politycznej zależy wykonanie tego wielkiego zadania. Nasza Konferencja Wojewódzka powinna się do tego przyczynić, by całą organizację partyjną zmobilizować do wykonania tych wielkich zadań.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
(Jaracza 27)

Dziś o godz. 19.15 w ramach pokazów prac aktorskich Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej widowisko śpiewno - taneczne „Kram z piosenkami". Passe — partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
Łódź Daszyńskiego 34

Dziś o godz. 19.15 komedia Scribe'a „SZKLANKA WODY".

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. tel. 123-02.

TEATR LETNI „OSA"
ul. Piotrkowska 94

Komedia muzyczna „Jadzia Wdowa" z występami Władysława Waltera — codziennie o godz. 19.30 — w niedziele i święta o godz. 16, 19.30.

W sali zimowej (Traugutta Nr. 1) występy „Syreny".

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. 11 Listopada 21, tel. 150.38)

Codziennie o godz. 19.15 doskonała komedia G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej" z udziałem Jadwigi Chojnackiej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243

Codziennie od dnia 7 lipca br. o godz. 19.15 „ROSE MARIE" Przepiękna romantyczna operetka w 7 obrazach. Udział bierze cały zespół. Balet — Chór — Orkiestra.
UWAGA: Operetka „Rose — Marie" grana będzie tylko przez lipiec. Bilety w kasie teatru od godz. 10 do 13 i od 17-tej.

TEATR MELODRAM

Nieczynny z powodu remontu.

kina

ADRIA — „Wołga! Wołga!
godz. 16, 18, 20.
film dozwolony dla młodzieży
BAŁTYK — „Ulica Graniczna"
godz. 16, 18.30, 21.
film dozw. dla młodz. od lat 12
BAJKA — „Dzwonnik z Notre Dame"
godz. 15, 17.30, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 16.
GDYNIA — Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr. 29 godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20. 21.
HEL — (dla młodz.) „Konik Garbusek".
godz. 16, 18, 20.
MUZA — „Aleksander Matrosow"
godz. 18, 20.30.
film dozwolony dla młodzieży
POLONIA — „Ulica Graniczna" godz. 15.30. 18, 20.30
film dozwolony dla młodzieży od lat 12.
PRZEDWIOŚNIE — „Nikt nic nie wie"
godz. 16. 18, 20.
dozwolony dla młodzieży.
ROBOTNIK — „Rosanna 7-miu księżyców".
ROMA — „Wieczna Ewa".
godz. 18. 20.
film dozwolony dla młodzieży
REKORD — „Skarb" godz 16-ta dla młodzieży „Rudzielec" — godz. 18, 20.
film dla młodz. dozwolony od 18 lat.
STYLOWY — „Powrót" dla młodzieży godz. 16 „Rzym miasto otwarte" godz. 18, 20
godz. 17, 19, 21.
film dozwolony dla młodzieży
ŚWIT — „Statek Pułapka".
dozwolony dla młodz.
godz. 18, 20.
TATRY — „Pepita Jimenez"
godz. 16, 18, 20.
film niedozwolony dla młodzieży
TĘCZA — „Kariera"
godz. 16. 18.30, 21.
film dozwolony dla młodzieży
WISŁA — „Pocałunek na Stadionie'
godz. 17, 19, 21.
film dozwolony dla młodzieży
WŁÓKNIARZ — „Cyrk".
godz. 17, 19, 21.
film dozwolony dla młodzieży
ZACHĘTA — „Guwernantka"
godz. 16. 18.30, 21.
film dozw. od lat 18.
WOLNOŚĆ — „Pocałunek na Stadionie"
film dozwolony dla młodzieży
godz. 9. 11. 15. 17.30, 20. 20.

SPORT SPORT SPORT

Francuzi jechali z pechem

Gabrych (Łódź) pierwszy na mecie wyścigu Warszawa — Łódź

Tak jak zapowiadaliśmy bo już piętnaście minut przed godziną 16-tą motocykl pilotujący wyścig Warszawa—Łódź obwiesz cza zbliżanie się czołówki na metę. W dwie minuty po przybyciu pilota do Helenowa na tor Helenowski wpada łodzianin Gabrych. Mija metę uśmiechnięty, na twarzy jego nie znać wcale zmęczenia. Mija kilka długich minut oczekiwania na następnych kolarzy. Burza oklasków oznajmia przybycie następnego z kolarzy, którym okazał się również łodzianin Stolarczyk. W krótkim odstępie czasu za Stolarczykiem jedzie trzeci Polak jest nim warszawianin Wrzesiński. Nim Wrzesiński minął metę widzimy na torze Rzeźnickiego. Tuż za Rzeźnickim bieg kończy Napierała. Następuje krótka przerwa w przybywaniu zawodników.

Korzystając z tego pytamy inż. Szymczaka o losy kolarzy francuskich, biorących udział w tym wyścigu. Lecz w tej chwili otrzymujemy pełną odpowiedź, bo oto na tor wjechał pierwszy z zawodników francuskich — Chauvet. Tuż za nim jedzie drugi Francuz Baguet, kompletnie wyczerpany ciężką walką jaką prowadził z... własnym rowerem. Jak się okazuje, ma zdezelowane kompletnie koło, które trze się z wielką siłą o ramę roweru. Przy tym spada łańcuch. Francuz jechał cały czas w czołówce a nawet wywalczył sobie wraz z Gabrychem sporą przewagę. Jednak pech nie oszczędził go na łódzkiej rogatce gdzie Francuzowi pęka łańcuch. Tak więc pechowy Francuz oddał bez walki już na terenie naszego miasta czołowe miejsce w wyścigu.

Kolejność zawodników na mecie przedstawia się następująco:
1. Gabrych 3.41,
2. Stolarczyk 3.43,
3. Wrzesiński 3.43,24,
4. Rzeźnicki, 5. Napierała, 6. Chauvet — Francja, 7. Świercz, 8. Henry — Francja, 9. Baguet, 10. Nowoczek.

W dalszej kolejności zawodnicy uplasowali się następująco: Olszewski, Siemiński, Mich, Wygłęda, Piegat, Bukowski, Wojcieszek, Francuz Duthe, Soczak i Witczak.

Piękna walka Debisza

Repr. Zw. Zaw. Polski zwycięża pięściarzy Francji 13:3

Rozegrane w dniu wczorajszym spotkanie pomiędzy reprezentacjami pięściarskimi Związków Zawodowych Francji i Polski zakończyło się zwycięstwem zespołu polskiego w stosunku nieco za wysokim 13:3. Piszemy za wysokim, bowiem w trzech wypadkach skrzywdzono gości werdyktami sędziowskimi.

Konkretnie chodzi nam o wyniki walk Kargiera z Treille, Temporala z Kołeczkiem oraz Jaskóły z Fortem. Naszym zdaniem Kargier walki swej nie wygrał i wynik tego spotkania winien być remisowy. Kołeczko również nie zasłużył na remis i oba punkty winien zainkasować Temporal. Z Jaskółą sprawa przedstawia się podobnie jak i z Kargierem. Fort był bowiem równorzędnym przeciwnikiem i swą walką zasłużył w pełni na wynik remisowy.

Zawody pięściarskie reprezentacji Zw. Zawodowych Francji i Polski rozpoczęły się z lekkim opóźnieniem. Po mowach powitalnych i odegraniu hymnu Francji i Polski, nastąpiła prezentacja zawodników, po czym „muchy" Treille i Kargier pozostają w ringu.

Pierwsze starcie po żywej wymianie ciosów przynosi lekką przewagę Polakowi. Lecz już w następnej rundzie widzimy pewną poprawę stylu u Francuza, przy jednoczesnym, coraz bardziej chaotycznym systemie Kargiera. W sumie starcie to wychodzi remisowo. Trzecia runda początkowo przynosi lekką przewagę Kargierowi. Lecz o dziwo, Francuz dochodzi do głosu i z każdą chwilą wywalcza sobie wyraźniejszą przewagę. Zaznaczyć należy, iż Kargier nie umiał zastosować odpowiedniej taktyki. W tym wypadku pełną odpowiedzialność za niezaradność Kargiera w ringu ponosi sekundant Strelau. Rola sekundanta zespołu polskiego ograniczała się jedynie do podawania wody i ręcznika w czasie przerw pomiędzy starciami.

W wadze koguciej Czarnecki stoczył walkę z groźnym Lamorrą.

Czarnecki wykazał się w ringu zadawalającym przygotowaniem. Walkę swą poprowadził rozumnie. Lamorra jest typowym bokserem półdystansowym przy czym jest niezwykle agresywny i jednocześnie odpornym na ciosy. Czernecki całe pierwsze starcie wyczekiwał wyłącznie na kontry. Lamorra raz po raz wchodzi w Czarneckiego, jednak kontry Polaka dochodzą w oznaczonym czasie i do wyznaczonego punktu. Pierwsza runda kończy się lekką przewagą Czarneckiego. Drugie oraz trzecie starcie przynosi dla odmiany przewagę Francuzowi. Sędziowie orzekają szczęśliwy dla łodzianina remis.

W wadze piórkowej Panke (Polska) stoczył walkę z De Souza. Mimo wielu błędów popełnianych w czasie walki, mimo nie wykorzystania wielu momentów dogodnych do zadania swemu przeciwnikowi decydującego ciosu, Polak uzyskuje zwycięstwo punktowe. Najładniejszą walkę dnia stoczył Debisz zwyciężając na punkty francuza Vandau.

W wadze półśredniej Olejnik zremisował z Garnier.

W wadze średniej Paccagnella musiał uznać wyższość Grzelaka, ulegając mu na punkty.

Dwie ostatnie walki nie przyniosły pożądanego wrażenia. Stały na miernym poziomie. W pierwszej z nich Kołeczko zremisował z Temporalem, zaś w drugiej Jaskóła uzyskał zwycięstwo punktowe nad Fortem.

W ringu sędziował Lisowski, punkty obliczali Sikorski, Wróżł oraz sędzia francuski.

Smutny dzień PZPN-u
Trzy porażki piłkarzy polskich z Węgrami

Rozegrane w dniu wczorajszym trzy spotkania międzypaństwowe w piłce nożnej pomiędzy reprezentacjami Polski i Węgier zakończyły się we wszystkich trzech wypadkach naszymi porażkami.

W Debreczynie pierwsza nasza reprezentacja przegrała w wysokim stosunku 2:8.

Zawiedli również nasi juniorzy, doznając porażki z juniorami węgierskimi 2:6.

Trzecie spotkanie, jakie rozegrały drugie zespoły piłkarskie Polski i Węgier w Gdańsku zakończyło się sukcesem gości w stosunku 3:0.

ŁKS zwycięża „Spójnię"

W finałowym meczu o mistrzostwo polski w szczypiorniaku ŁKS zwyciężył „Spójnię" (Katowice) 11:4 (5:2).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Huben — 4, Szulc — 3, Graczyk — 2, Ulatowski i Bujnowicz — po 1, dla pokonanych: Sidełko — 2, Tomecki i Olejnik — po 1. Sędziował Bruśnicki (Kraków).

Widzów 1.500 osób.

Dyżury aptek

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki:
11-go Listopada 15 — Groszkowski, Pabianicka 212 — Jarzębowski, Jaracza 32 — Krasińska, Stalina 50 — Łuszczewska, Kątna 54 — Krych, Kopernika 26 — Rytel, Piotrkowska 67 — Wagner.

OD REDAKCJI

ZE WZGLĘDU NA NAWAŁ BIEŻĄCEGO MATERIAŁU NIE BYLIŚMY W STANIE ZAMIEŚCIĆ W NUMERZE DZISIEJSZYM KOLEJNEGO ODCINKA POWIEŚCI „DALEKO OD MOSKWY". NASTĘPNY ODCINEK POWIEŚCI UKAZE SIĘ JUTRO.

Co usłyszymy przez radio?

12.04 WIADOM. POŁUDN., oraz przegl. stoł., 12.20 Audycja dla wsi, 12.50 „Na swojską nutę' — 13.20 Skrzynka PCK, 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Audycja Związku Nauczycielstwa Polskiego, 14.15 Muzyka rosyjska, 14.50 (Ł) Komunikaty, 14.55 (Ł) Z twórczości Michała Glinki (z okazji 145 rocznicy urodzin kompozytora), 15.15 (Ł) Akutalności łódzkie. 15.25 (Ł) Chwila muzyki, 15.30 Pogadanka dla dzieci, 15.45 Popularne piosenki włoskie, 16.05 „Ptaki w sadzie sprzymierzeńcami człowieka' — pogadanka. 16.15 (Ł) Audycja dla dzieci: bajka W. Katajewa w przekł. A, Jędrkiewicza pt. „Fujarka i dzbanuszek", czyta: Z. Skrzeszewska, 16.35 (Ł) Interludium z płyt, 16.45 (Ł) Montaż dźwiękowy z widowiska „Kram z piosenkami', 17.00 I DZIENNIK POPOŁUDNIOWY, 17.15 Koncert rozrywkowy, 18.00 „Głos mają kobiety", 18.15 Mozart — Kwartet F-dur Nr. 10 w wyk. Septetu tanecznego, 19.00 II DZIENNIK POPOŁUDNIOWY, 19.15 Koncert Chóru i Orkiestry Domu Wojska Polskiego, 19.40 Brahms — Sonata I e-moll op. 38, 20.00 „Wszechnica Radiowa", 20.20 Koncert rozrywkowy, 21.00 DZIENNIK WIECZORNY, 21.30 Rezerwa dziennika, 21.40 „Daleko od Moskwy" — kol. odc. powieści W. Ażajewa, 22.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry PR 22.45 (Ł) Audycja pt. „7 dni sportu łódzkiego", 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 OSTATNIE WIADOMOŚCI, 23.10 Koncert symfoniczny. 23.50 Program na jutro. 24.00 Zokańczenie audycji i Hymn

GŁOS
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: RSW „Prasa".
Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p.
Druk.: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Telefony:
Redaktor naczelny: 216-14
Zastępca red. nacz. 219-95
Sekretarz odpowiedz. 218-23
Sekretariat ogólny: 223-29
Dział partyjny 254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennych: 219-42
Dział mutacji: 218-11
Dział miejski i sport.: 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny: 223-29
Dział rolny: wewn. 9 — 254-21
Redakcja nocna: 172-31; 156-81
Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja: 260-42
Dział ogłoszeń: 111-50
Łódź, Piotrkowska 88, tel. 111-50

D-04610

MIASTO i jego bolączki

Administrator — głuchy na wszystko



„Największą naszą bolączką — piszą przedstawiciele Komitetu Domowego przy ul. Zachodniej 49 — jest zepsuta od przeszło roku studnia motorowa. Od przeszło roku dozorczyni, chcąc umyć schody kupuje wodę, a rachunki za to uiszcza Zarząd Nieruchomości. 36 lokatorów domu, pracuje przeważnie do godz. 16-ej, a kiedy wracają oni ze swych zajęć, wody na ulicy już się nie sprzedaje. Trzeba więc wodę kupować prywatnie, za co płaci się 150 zł. miesięcznie. Administrator mówi, że to wszystko go nie obchodzi. Zapytujemy, czy lokatorzy, zatrudnieni zawodowo, mają się zwalniać z pracy, by załatwiać codzienne sprawy domu, czy też powinien się tym zająć administrator, który przecież pobiera pensję od Zarządu Nieruchomości właśnie za to, by zajmował się tymi sprawami....

Niewątpliwie leży to w zakresie obowiązków administratora. Mamy nadzieję, że po opublikowaniu tego listu „przyłoży się" do roboty.